Nr. 200 NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM

Kraków, Wtorek 2 Września 1924.

Rok XLIII.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . . . 3·40 zł.
Z odnoszeniem . . . . . 3·60 „
Z przesyłką pocz. . . . . 4·20 „
Za granicą . . . . 7·— „
Cena numeru 15 groszy
Adres Redakcji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 41. Międzymiast. 1572.
Adres Administracji: ul. Jagiellońska L. 10. Telefon 241.

NOWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 3 po południu

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 10 gr.
Nekrologi . . . 20 „
Nadesłane . . . . 25 „
Po kronice . . . . 30 „
Na 1-szej stronie . . 40 „
Drobne od słowa . . 7 „
(najmniej 10 słów)
Układ tabelaryczny 50% drożej.
Nekrologi do 60 mm 50% taniej.
Załączniki wedle umowy.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Skutki drożyzny dla skarbu państwa

Kraków, 1 września.

(ST. M.) Fatalne konsekwencje wzrostu drożyzny nietylko dla szerokich warstw społeczeństwa, ale i dla budżetu państwowego, o których wspomnieliśmy w poprzednim naszym artykule o „zgubnych zamysłach“ paskarstwa — już się wyraziły w dokładnych cyfrach. Ogłoszone przez ministerstwo skarbu zamknięcie kasowe za lipiec wykazuje wydatki w kwocie 154 miljonów złotych, a dochody 132 mil. — tak, że deficyt **za ten jeden miesiąc wynosi 22 miljony**. O ile wiemy, taki deficyt nie był przewidziany w preliminarzu budżetowym przez premjera i min. skarbu Grabskiego i stanowić on musi dla niego poważne trudności w tak jasno z początkiem roku przedstawiającym się planie sanacji skarbu, na którym była też oparta, między innemi, ochrona złotego przed dewaluacją.

Jednakże trzeba zauważyć, że owe 22 mil. deficytu to dopiero właściwie pierwsza „kreska przez rachunek“. Jest to bowiem deficyt za jeden miesiąc i to za lipiec, kiedy obecny wzrost drożyzny dopiero się rozpoczął. Spowodował go — przypuszczamy — tylko wzrost wydatków **rzeczowych państwa** w różnych dziedzinach jego gospodarki wskutek wzrostu cen różnych towarów. Nie złożyły się więc na ten deficyt powiększone wydatki osobowe na pensje i wynagrodzenia funkcjonarjuszy państwowych, które skarb niewątpliwie czekają, jeżeli wzrost drożyzny utrzyma się. Już teraz przecież poważnie mówią — i to nie kto inny, tylko minister wojny, gen. Sikorski, w swym przed kilku dniami złożonym premjerowi memorjale — o konieczności polepszenia bytu oficerów i podoficerów drogą powiększenia ich pensyj, niedostatecznych wobec wzrostu drożyzny... A za tem musi iść niewątpliwie, aczkolwiek bez formalnego „podwyższenia“ wzrost wydatków na utrzymanie szeregowców, nieunikniony wobec wzrostu cen żywności, odzieży, obuwia itd. i wogóle wzrost wydatków armji na wszystko to, co się kupuje „w naturze“.

Są to niewesołe horoskopy. Można obliczać śmiało, że zamknięcia kasowe za sierpień przyniosą już nie 20 lecz 40 miljonów deficytu w **rzeczywistym** budżecie, to jest jeżeli nie uwzględnimy **sztucznego** podwyższenia pozycyj dochodów drogą „kredytową“, jak pokryto niedobór za lipiec i tym podobnemi. Dalsze „redukcje“ i oszczędności w żadnym dziale gospodarki państwowej już nie dadzą się przeprowadzić, zwłaszcza, jeżeli weźmiemy w rachubę różne „względy“, które zatrzymują prawie zawsze „redukujący“ ołówek ministra lub komisarza oszczędnościowego nawet tam, gdzie mógłby się on porządnie „przejechać“. Nawet przeciwnie — nie oszczędności, lecz nowe wydatki oczekują państwo, jak np. organizacja korpusu straży granicznej, niezbędna wobec ciągłych „dywersyj“ na naszem pograniczu wschodniem. Jak się to pogodzi z ograniczeniem rosnącego deficytu budżetowego? Jeżeli nawet jednak nie będziemy się liczyli z jego dalszym wzrostem, jeżeliby tylko — co jest prawie niemożliwe — lipcowy deficyt utrzymał się we wszystkich miesiącach do końca roku, to i tak mamy na zamknięcie nieprzewidywany niedobór 130 miljonów złotych, na którego pokrycie w normalnej drodze nie widać żadnego zwiększenia dochodów.

Piszemy to wszystko jednak nie dla samego stawiania smutnych horoskopów i nie dla „przerażania“ kogokolwiek, lecz dla tem lepszego uprzytomnienia czynnikom decydującym w rządzie — jakie niebezpieczeństwa dla budżetu, dla skarbu i gospodarki państwa przedstawia obecny wzrost drożyzny, stanowiący także klęskę ogółu obywateli. Polityka skarbowa, podatkowa i celna rządu w dalszym ciągu powinna mieć na oku bezustanne również zakusy zjednoczonego paskarstwa, usiłującego w dalszym ciągu utrzymywać wyzysk państwa i społeczeństwa, tak „pięknie“ zaczęty i prowadzony w okresie inflacji. Obecnie te zakusy przybrały formę celowego i umyślnego **ograniczenia produkcji** w przemyśle (zamykanie fabryk lub częściowe wypowiadania robotnikom) dla podniesienia cen towarów przy akompanjamencie narzekań podatkowych i kredytowych; w rolnictwie zaś formę dążenia, w znacznej części już zrealizowanego, do masowego wywozu żywności i wogóle wszelkich produktów rolniczych zagranicę. Wywozowi temu rząd już się **w zasadzie** — aczkolwiek i trochę zapóźno — przeciwstawił; lecz w praktyce nie przybrało to jeszcze formy konkretnego przeciwdziałania, a tu chodzi o pośpiech.

Co do zwyżki cen produktów przemysłowych, to rząd ma tutaj potężny instrument regulujący w **polityce celnej**, którego, naszem zdaniem, dotąd niedość energicznie używa. — Dla spekulantów „rolnych“ decydujące jest **podniesienie stawek celnych wywozowych**; producentów i paskarzy „przemysłowych“ może skutecznie powstrzymać w ich zapędach podwyżkowych **zniżenie** stawek celnych **przywozowych** na te artykuły, na które ujawnia się zbyt wielki wzrost cen. Rychłego rozpoczęcia takiej właśnie umiejętnej a energicznej polityki celnej oczekujemy od rządu — zarówno w interesie szerokiego ogółu jak skarbu i budżetu państwa, zagrożonego przez wzrost drożyzny.

—oo—

Kto odpowiada za wybuch wojny?

Protest Francji przeciw twierdzeniu Marxa

Paryż, 1 września (PAT). Ministerstwo spraw zagranicznych ogłasza następujący komunikat:

Rząd francuski nie otrzymał dotychczas w **drodze urzędowej wiadomości o oświadczeniu kanclerza Marksa w sprawie odpowiedzialności za wybuch wojny.** Jeżeli tylko taka wiadomość nadejdzie, rząd francuski wyśle natychmiast do Berlina **urzędową odpowiedź, jednakże już obecnie rząd protestuje energicznie przeciwko tezie niemieckiej, sprzecznej nietylko z oczywistemi faktami ale i z formalnem stwierdzeniem tej sprawy w traktacie wersalskim.** Sprawa odpowiedzialności za wybuch wojny według wyrażenia samego Lloyda Georgea z dnia 3 marca 1921 jest sprawą **przesądzoną.** Opinja publiczna całego świata — mówi dalej komunikat — wie doskonale, że przed **10 laty Niemcy zaatakowały brutalnie bohaterski kraj, którego neutralności powinny były strzec.** Francja wycofując z własnej woli swoje wojska, o 10 klm. od granicy, dała dowód swojej pokojowości, zaprzeczyć tym faktom znaczy oddać najgorszą przysługę sprawie pokoju.

—oo—

Lloyd George nie może Polsce darować traktatu ryskiego

Londyn, 1 września (AW). „Daily Chronicle“ ogłasza artykuł Lloyd Georgea, **pełen ponurych przypuszczeń co do przyszłości Europy** i całego świata. Lloyd George utyskuje na zwiększenie się produkcji i zmniejszenie siły nabywczej ludności Europy. Nietyle traktat wersalski, ile inne traktaty są przyczyną rozterek i niepokojów w Europie. Lloyd Georgea **razi przedewszystkiem niebezpieczeństwo, grożące Odesie wskutek tego, że Besarabja należy do Rumunji i Białoruś częściowo do Polski. O Małopolsce wschodniej** pisze Lloyd George: **Polska przemocą(?!) zatrzymała przy sobie prowincję, której** $1/3$**(?) ludności jest polską,** pozostała zaś część ciąży **ku Ukrainie Rosyjskiej.** Gdy pewnego dnia wybuchnie powstanie chłopów galicyjskich, tak jak przed kilku miesiącami w Irlandji, to czy sowiety będą się przyglądały z założonemi rękoma, gdy powstanie będzie tłumione?

Bałkany są dymiącym kraterem Europy. — Ludność macedońska jest tak zmieszana, że każda granica musi wywołać zawikłania polityczne i religijne. Wspomniawszy o źródłach niepokoju na Dalekim Wschodzie, Lloyd George wzywa do załatwienia kwestji spornych **póki jeszcze państwa dostatecznie się nie wzmocniły** i póki panuje obojętność wobec spraw politycznych. Za kilka lat będzie może za późno.

—oo—

Fantastyczne sensacje w zeznaniach Sawinkowa

Sawinkow rzeczywiście „skruszył się“ — „Piłsudski, Masaryk, Lloyd George i poseł Francji — to jego wspólnicy“

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 września. „Berliner Tageblatt“ zamieszcza szereg prywatnych informacyj w sprawie **aresztowania i ułaskawienia Borysa Sawinkowa w Moskwie.** Korespondent ów stwierdza z całą stanowczością, iż **Sawinkow uznał swoją winę wobec rządu sowietów** i oświadczył, że pragnie za nią odpokutować. — Korespondent stwierdza dalej, że **rewelacje Sawinkowa o kontrrewolucyjnych prądach w Europie mają być niepospolicie interesujące i dlatego pierwsze sesje procesu były tajne.** Korespondent stwierdza, że na tajnych posiedzeniach sądu **Sawinkow omawiał przedewszystkiem sprawy Polski.** Między innemi oświadczył, że **„otrzymał dla swoich celów pieniądze od Piłsudskiego(?)“.** Dalej miał przedstawić **„udział attache wojskowych Francji, Anglji i Ameryki w naradach socjal-rewolucyjnych organizacyj w Warszawie,** jakoteż intrygi carskiego ministra Sazonowa w latach 1918 i 1919“. Pozatem Sawinkow miał zeznać, jakoby od prezydenta czesko-słowackiej republiki Masaryka **otrzymał w r. 1918 300.000 rubli dla celów zorganizowania zamachu na Lenina.** Sawinkow miał wreszcie opowiedzieć o swojej rozmowie z **Lloydem Georgiem,** który miał mu rzekomo zdradzić, że francuski ambasador w Moskwie był współwinny w zamordowaniu niemieckiego ambasadora w Moskwie **Mirbacha.**

Zupełne ułaskawienie

Ryga, 1 września (PAT). Donoszą z Moskwy, iż **Centralny Komitet Wykonawczy Sowietów ułaskawił całkowicie Sawinkowa.**

—oo—

Prawda o mniejszościach narodowych w Polsce

Napiętnowanie oszczerstw rzucanych na Polskę za granicą

Warszawa, 1 września (AW). W Paryżu ukazała się praca Szczepana Aubacha pod tytułem: „Prawda o mniejszościach narodowych w Polsce“, pisana w języku francuskim. Przedmowę do tej pracy napisał poseł **Barthelemy,** wiceprezes komisji zagranicznej francuskiej Izby deputowanych, delegat francuski do Ligi Narodów, prof. prawa na uniwersytecie paryskim. Barthelemy zaznacza, iż należy się opinji polskiej wyjaśnienie **z powodu ostatniej napaści pewnych organów prasy francuskiej.** Barthelemy oświadcza, iż przekonał się ostatecznie, że **plotki o białym terorze w Polsce są szerzone we Francji przez ludzi, którzy ani widzieli, ani słyszeli, co się w Polsce dzieje.**

Objektywne wyjaśnienie sprawy mniejszości narodowościowej w Polsce wpłynie na ustalenie przyjaźni polsko-francuskiej, która tkwi w tradycji, w temperamencie i krwi ludu francuskiego. Te uczucia są tem więcej cenne, że **Francja uważa Polskę za najsilniejszy bastjon pokoju Europy.**

W książce swej p. Aubach daje **dowody daleko posuniętego liberalizmu polskiego,** dając jako przykład **konstytucję polską, ustawy językowe, rozwój pracy obcojęzycznej w Polsce i warunki więziennictwa w Polsce,** opisane przez cudzoziemców, którzy bawili w Polsce.

—oo—

Zarząd klubu „Piasta“ u ministrów

Zapowiedź nowej ustawy rolnej

Jak z Warszawy donoszą, 30 sierpnia odbyło się posiedzenie zarządu klubu P. S. L. Piasta pod przewodnictwem prezesa Witosa. — Po omówieniu bieżących spraw rolniczych udała się delegacja klubu do **ministra rolnictwa,** któremu przedstawiono potrzebę udzielenia Małopolsce **dalszego miljona złotych zapomogi** z powodu klęsk elementarnych. Omówiono także sprawę pomocy dla pewnych części Kongresówki i Śląska. Minister przyrzekł przedstawić sprawę min. skarbu Grabskiemu i poprzeć przedstawione postulaty.

Następnie udała się delegacja do **ministra reform rolnych,** z którym omówiono sprawę o-

Teatr im. Jul. Słowackiego

„Zaczarowane koło“

Baśń dramatyczna w 5 aktach Lucjana Rydla, z muzyką F. Szopskiego.

Nie tak to łatwo wyrwać się z „zaczarowanego koła“, w którem nasze życie dzień w dzień się obraca. Nad „zaczarowane koło“ fantazji, ponad sugestję scenicznej złudy, mocniejszą jest sugestja życia, tego codziennego, zwyczajnego życia, tego zaklętego kręgu, z którego tutaj doczesnie niema wyjścia. Dopiero co odeszło się od tej czy innej sprawy, dopiero co porzuciło się jakieś zajęcie, jakichś ludzi, tam za drzwiami teatru pozostawiło się całą gmatwaninę swojego i nie-swojego życia, do którego przecież po tych kilku godzinach teatralnej iluzji trzeba znowu powrócić, by znowu dalej obracać się w tem nieuniknionem „zaczarowanem kole“ naszych codziennych, małych czy wielkich, wydarzeń.

To też znalazłszy się onegdaj na przedstawieniu, otwierającem nowy sezon teatralny, nie od razu „przystosowałem się do sytuacji“. Długą chwilę byłem tam — na zewnątrz — poza bramami teatru. Słuchałem gwaru, który mnie dochodził od tętniącego życia. A chociaż to tętno, jeśli idzie o nasz gród podwawelski, jest może cokolwiek leniwe, cokolwieczek nawet zaspane, jednak jest ono, a wzmocnione głosami, które dziś się roznoszą po Polsce całej, po całym świecie szerokim, nie daje spokoju i mimowoli nasuwa pytanie, dlaczego to n. p. nowy sezon teatralny nie rozpoczyna się nowem słowem życia nowego, życia, które w okresie minionego dziesięciolecia piorunami burzy przeorało nasz zagon i poprzez rozszalałą rzekę wydarzeń na nowy nas zupełnie brzeg wyrzuciło.

Oczywista. Pytanie to nie tyle się zwraca w stronę samego teatru, ile w stronę dzisiejszej twórczości literackiej, która, niezdolna podążyć za bijącem sercem życia, nie umie dać artystycznego wyrazu dominującym nastrojom przełomowego czasu. Może zresztą nie są winni i twórcy dzisiejsi, sami pochłonięci przez falę tworzącego się życia, sami wśród głośnego rozgwaru niezdolni jego wartkiego biegu objąć wzrokiem ducha i w nową zakląć go formę, sami współuczestnicy, współaktorowie kształtujących się rzeczy.

Tak więc, gdy braknie palących słów życia, gdy tak ich mało na arenie współczesnej literatury — przedewszystkiem literatury dramatycznej, której wszakże jest przeznaczeniem grać wielki dramat życia — nic dziwnego, że teatr zwraca się do słów dawniejszych, szukając w czystem pięknie minionej, nie tak dawnej zresztą epoki literackiej, orzeźwienia dla dusznej, skwarnej chwili bieżącej. To też godną pochwały jest intencja teatru, gdy w braku odpowiednich słów nowej epoki, nowy sezon otwiera pod znakiem pięknych tradycyj artystycznych i to pod znakiem poety, tak związanego swą twórczością dramatyczną właśnie ze sceną im. Słowackiego, której wszakże w dniach wojny dyrektorował czas jakiś. Jeśli zaś znowu z bogatej twórczości Lucjana Rydla teatr wybrał właśnie „Zaczarowane koło“, to uczynił rozsądnie i praktycznie, licząc się w tym wypadku z panującem dzisiaj upodobaniem publiczności, która, jak przekonuje doświadczenie lat bieżących, lubuje się bardzo (poza farsą i melodramatem) w wszelkiego rodzaju widowiskach, obfitujących w bogaty element plastyczny, a często także muzyczny, na tle którego rozsnuwa się odpowiednio interesująca, fantastyką wzbogacona akcja.

Takiem widowiskiem, pełnem oczywista głębokich pierwiastków prawdziwej poezji, jest właśnie „Zaczarowane koło“, którego wznowienie zawsze mieć będzie wszelkie warunki powodzenia, spełniając zarazem pożyteczne zadanie pokazania na scenie młodszemu pokoleniu jednego z najgłośniejszych utworów przedwojennej „Młodej Polski“. W pewnej mierze jest tutaj nawet nie tak decydującą taka czy inna szata zewnętrzna wznowienia, byle tylko stała na pewnym poziomie artystycznym i zniewalała zmysł wzroku czy słuchu w czasie rozwijanej akcji. Przyznać zaś można, że naogół przedstawione wznowienie odpowiada warunkom wywoływania większego wrażenia, szczególnie u tego pokolenia słuchaczy, które dzieło Rydla po raz pierwszy ogląda.

Bo ci z nas, którzy już dzisiaj żyją wspomnieniami, którzy roziskrzonemi oczyma swoich lat chłopięcych patrzyli na pierwsze przedstawienia „Zaczarowanego koła“ — zgórą przed dwudziestu pięciu laty — ci mimowoli, patrząc na zjawy swej wiosny minionej za Petrarką powtarzać mają ochotę: Nessun maggior dolore, che ricordarsi della felicita... Wogóle bieda z temi wspomnieniami, gdy ich złotą, wiosenną złudę, złudę pierwszego przeżycia, próbujemy po raz drugi powtórzyć. To też przez pryzmat wspomnień oglądane jakiekolwiek, chociażby w najszlachetniejszą formę ujęte wznowienie, nigdy już nie zawoła na nas dawnym głosem, nie wywoła już w nas tego cudu zasłuchania się w czarowną pieśń Maciusiowej, pastuszej fujarki.

Oczywista — nie może to być ani miarą ani podstawą dla jakichkolwiek porównań, dla jakichkolwiek sądów na temat, która inscenizacja, dawniejsza czy dzisiejsza, jest piękniejsza, która lepszy daje wyraz artystyczny pięknu zaklętemu w poetyckiem dziele. Niewątpliwie bowiem p. Stanisława Wysocka, w swej modernizującej pracy inscenizacyjnej, sprowadziła wiele pierwiastków ożywiających, starając się całość przepoić gorącem tętnem własnego serca, co się jej, szczególnie w ludzkiej części utworu, najzupełniej udało. Niewątpliwie także nowe tło malarskie, rozsnute przez p. Feliksa Krasowskiego (artystę-dekoratora z Torunia, pozyskanego dla naszej sceny w miejsce p. Andrzeja Pronaszki, którego bujny i pełen rozmachu talent utraciliśmy na rzecz Warszawy), ujęte sposobem raczej obrazowym jak ściśle dekoracyjnym, może w wyobraźni widza układać się harmonijnie z tokiem przedstawianej rzeczy, szczególnie w pięknych scenach leśnych, chociaż osobiście nie bardzo mogłem się pogodzić z ponuro naogół stonowanym kolorytem czy też z niespodziewaną nieco koncepcją polskiego przecież zamku. Wreszcie i gra wszystkich artystów, w tym wypadku istotnie niemal wszystkich, może również przedstawić się jak najpoprawniej.

Prym naturalnie dzierżyć będzie p. Wysocka, odznaczająca się w swej kreacji niezwykłym umiarem w przeprowadzeniu głębokiej gry wewnętrznej, zadziwiać będzie, choć nie śmieszyć, p. Piekarski w indywidualnie pojętej roli Kusego, imponować będzie p. Socha w zwarto ujętej roli szlacheckiego djabła Boruty, do głębi wstrząśnie p. Miarczyński w epizodycznej, lecz jakże realnie zagranej roli drwala, dosadnością magnackiej buty błyśnie okazale w roli Wojewody p. Jednowski, sympatycznie zarysuje się talent p. Bednarskiej, która w roli Wojewodzianki potrafi być w całej pełni stylową w dźwięcznem słowie i odpowiednim geście, podobać się wreszcie będą obydwaj młodzi „redutowcy“, p. Knobelsdorf w roli Jaśka i p. Zawistowski w roli Głupiego Maciusia, ten ostatni wyróżniający się dużą prostotą wyrazu, wolnego od jakiejkolwiek przesady, a przenikniętego prymitywną siłą uczucia, jaka wypełniać mogła serce chłopca wiejskiego, porwanego urokiem pieśni, a jaka natomiast nie może przemówić tak bezpośrednio z nazbyt konwen-

...dników na kresach i sprawę **reformy rolnej.** Minister zapowiedział, że w jesiennej sesji sejmowej wniesie **nową ustawę o reformie rolnej,** opartą na uchwale sejmowej z 15 lipca 1920 r. Minister przyznał, że dalsza zwłoka w reformie rolnej jest niemożliwa.

Uczestnicy kongresu nauczycielskiego w Krakowie

Kraków, 1 września.

W sobotę wieczór przybyło do Krakowa przeszło 50 uczestników VI międzynarodowego kongresu nauczycieli szkół średnich, który przez kilka dni obradował w Warszawie. Oprócz polskich nauczycieli przybyli do Krakowa przedstawiciele Francji, Anglji, Belgji, Hiszpanji, Rumunji, Turcji, Estonji, Jugosławji i w. i.

Na dworcu oczekiwali przybycia dostojnych gości: w zastępstwie wojewody naczelnik wydz. prez. **Zawadzki**, kurator okr. szkolnego **Owiński**, z ramienia magistratu nadradca **Sawiński**; z ramienia wojskowości pplk. **Schloegel**, a nadto liczne grono nauczycieli. Gdy pociąg dojeżdżał na stację, zabrzmiały dźwięki orkiestry. Goście przeszli do salonu recepcyjnego, gdzie imieniem krakowskich kolegów przemówili profesorowie: **Semkowicz i Tomanek.** Odpowiedział prof. **Roger.**

Następnie goście udali się do przygotowanych kwater w hotelach krakowskich i w zakładzie Helclów.

POWITANIE W AULI UNIW. JAG.

Już przed godz. 10 rano zebrali się w niedzielę reprezentanci krak. szkolnictwa średniego przed Uniwersytetem Jagiellońskim, gdzie miało się odbyć powitanie przybyłych gości. Przed godz. 11 przed poł. zajechały przed gmach Almae Matris samochody, z których wysiedli dostojni goście z wiceprez. **Rollem** i prezesem komitetu krakowskiego prof. **Rutkowskim.**

Po wspólnej fotografji na stopniach do wejścia Uniwersytetu, goście weszli do auli, którą przyozdobiono w zieleń i kwiecie. W fotelach senackich zajęli miejsce: kurator **Owiński**, komisarz rządu, wicewojewoda **Wawrausch**, gen. **Kuliński**, doktor **Łoś**, b. min. prof. **Kumaniecki**, prof. **Kutrzeba i Chrzanowski**, oraz wizytator prof. **Jakóbiec.**

MOWA P. OWIŃSKIEGO.

Kiedy wprowadzeni przy dźwiękach orkiestry przez komitet przyjęcia, goście zajęli miejsca, na mównicę wszedł kurator okr. szk. p. Owiński, który powitał gości im. krak. szkolnictwa oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego. Mowca wyraził nadzieję, że przyjazd uczestników kongresu do Krakowa, stolicy prastarej naszego narodu i państwa, zacieśni jeszcze silniej nasze stosunki ze szkolnictwem cywilizowanych narodów, ze społeczeństwem nauczycielskiem Europy, przed którem otwiera się olbrzymie zadanie współczesnego wychowawcy: zbudzenie ludzkiej duszy i ludzkiego serca w człowieku, odrodzenie człowieczeństwa dla wspólnej, wielkiej i jasnej przyszłości.

Przypomniawszy, w jak ciężkich warunkach bytowaliśmy przez lat 150 i że myśl pedagogiczna polska zamknięta w pracach nieśmiertelnej pamięci pierwszej na kontynencie Europy państwowej władzy oświecenia publicznego, polskiej Komisji Edukacyjnej, powitał mowca uczestników zjazdu, których przyjazd niech będzie światłem, które drogę naszą rozświetli.

Mowę kuratora Owińskiego, wygłoszoną w języku polskim wypowiedział w języku francuskim wicepr. T. N. S. W. prof. Kwiatkowski.

Po odegraniu hymnu narodowego komisarz rządu **Wawrausch** powitał gości imieniem miasta, dziękując im za przybycie do Krakowa. Mowca zaznaczył, że serca Krakowian są zawsze otwarte dla tych, którzy przybywają tu z dalekich stron, aby to miasto nietylko poznać, ale i pokochać.

MOWA REPREZENTANTA NAUCZYCIELSTWA KRAKOWSKIEGO.

Z kolei przepiękną mowę wygłosił w języku francuskim przedstawiciel krakowskiego nauczycielstwa szkół średnich, prof. **Karwiński.** Zaznaczywszy, że zebranie obecne jest symbolem braterskiego zjednoczenia, ugruntowanego na dążeniu ku cywilizacji i postępowi naukowemu, rzekł mowca:

„Obywatele Polski niosą reprezentantom cywilizowanych narodów hołd głęboki. Ludzkość nie przestanie podtrzymywać dalej szlachetnego i wzniosłego zadania przywracania pokoju w duszach i sercach narodów, które wiąże z sobą idea prawdy i wzniosłości. Świat, który podczas tej zaciętej wojny chwiał się, jakby wstrząśnięty w swoich pewnikach, gdy myśli w straszliwych zapasach borykały się z sobą, wstaje dziś znowu, by w pokoju odbudować wiekuiste podwaliny cywilizacji. Łącząc się pod sztandarami braterskiej solidarności, która jest dla świata najpewniejszą na przyszłość rękojmią, wygraliście tę wojnę duchową i jako torujący nowe drogi postępowi wiedzy, macie za obowiązek równocześnie pociechę nieść w niedoli, krzepić odwagę, rozpalać wolę, wzywać do pojednania się wszystkie ludy, przywracać prawa każdemu narodowi i nieść w potomność hasła wiary w przyszłość".

„Francja — wywodził prof. Karwiński w toku swej mowy — aczkolwiek znękana spustoszeniem na całym obszarze swoich dziesięciu departamentów, z tysiąca ran krwią brocząca, zachowała mimo to cały swój attycyzm, całą swą iście prometejską gotowość do poświęcenia się, na usługi ludzkości. Złączone braterskie narody wyzbywając się uprzedzeń, mogą żyć w najzupełniejszej zgodzie i w skupieniu przyczyniać się do postępu i rozwoju wiedzy, jako też popierać wszystkie szlachetne usiłowania, zdolne dać ludzkości szczęście. Polska też będzie dalej współpracowała ze świętą Amfiktjonią, która zaprasza wszystkich tych, co gotowi są pracować, by stawali w jej szeregach".

Życzeniem, aby goście nasi nadal zdołali spełniać szlachetną i wzniosłą misję krzewienia cywilizacji i zapewnieniem, że Kraków, kolebka państwa polskiego przyjmuje ich serdecznie, zakończył swą mowę prof. Karwiński, która silne wywarła wrażenie, przerywaną częstemi oklaskami. Kiedy umilkły dźwięki hymnu narodowego, zabrał głos

PROF. FAVRIERE

imieniem wszystkich narodowości, biorących udział w kongresie.

„Przyjechaliśmy — mówił — dla współpracy i znaleźliśmy warunki tak dogodne, że praca stała się nam niesłychanie przyjemną. Przedstawiamy ideę rzucenia w ludzkość nowych haseł prometejskich, haseł współżycia narodów. Do tej żmudnej i ciężkiej pracy około podniesienia ducha wszystkich narodów złączyły nas wspólne idee. W szczególniejszych warunkach znajduje się Polska i Francja, których narody złączone zostały węzłami przyjaźni, czego Polska daje dowody na każdym kroku. Po strasznych, krwiożerczych walkach nadchodzi czas pracy w jedności i zgodzie. Szczególniejsze zadanie w tej pracy ma Uniwersytet Jagielloński, ta kolebka kultury. W podróży przez całą Polskę przeżywamy same podniosłe chwile, począwszy od Warszawy: wszędzie spotykamy wspaniałe manifestacje na cześć podniesienia ogólnej kultury ludzkości".

Przemówienie swoje zakończył mowca okrzykiem „Niech żyje Polska".

Na tem uroczystość w auli zakończyła się. Zebrani goście udali się w dalszym ciągu do gmachu Biblioteki Jagiellońskiej.

Z biblioteki Jagiellońskiej goście udali się do Starego Teatru, gdzie w czasie obiadu nie wygłoszono żadnych oficjalnych mów. Jedynie pożegnał prof. dr Kwiatkowski, prezes T. N. S. W. odjeżdżającego p Lene (Szweda). W entuzjastycznych słowach odjeżdżający gość wyrażał się w swej odpowiedzi o pobycie w Polsce, a szczególnie o Krakowie. Przemawiał także prof. Claviere, korespondent „Biulettine Internationale".

W PODZIEMIACH WIELICKICH.

Po obiedzie odjechali goście specjalnemi wagonami do Wieliczki. Przed szybem Daniłowicza powitał gości kom. rządu, burmistrz Aywas, poczem wręczył paniom wspaniałe bukiety. Po wpisaniu się gości do księgi pamiątkowej, goście zjechali do kopalń, gdzie w świeżo odrestaurowanej sali balowej — miasto i saliny przygotowały gościom przyjęcie. Tutaj powitał zebranych st. radca salinarny Kozakiewicz i dyr. gimn. Jaworski, podnosząc znaczenie kongresów międzynarodowych dla ujednostajnienia zagadnień wychowawczych.

Po przybyciu z powrotem do Krakowa goście zwiedzili kościół Marjacki przy oświetleniu elektrycznem.

BANKIET W STARYM TEATRZE.

O godz. 9 wieczorem goście podejmowani byli przez swych kolegów krakowskich w Starym Teatrze. Obecni byli: kurator Owiński, dyr. Pogonzelski, dyr. Leśniodorski, dyr. Winkowski, kierownicy: dr Kukliński i Paszoski. W czasie bankietu toastowali: kurator Owiński na cześć braterstwa narodów, prof. dr Kwiatkowski, delegat min. ośw. p Roger, Pecquer, prof. z Liege, Bousowa (Czechosłowacja), Delate, prof. z Lublany i inni.

Goście z zachwytem wyrażali się o Krakowie i Wieliczce, obiecując poświęcić swym wrażeniom specjalne sprawozdania, gdy wrócą na ziemię ojczystą.

Część gości, którzy przybyli do Krakowa w ilości 53, odjechała o godz. 2 po północy w kierunku Pragi, a część zaś w kierunku Warszawy. Tylko kilku pozostało w Krakowie celem dokładniejszego zapoznania się z zabytkami naszego miasta. (St.)

...cjonalnej postaci Leśnego Dziadka, w tym też duchu ujętej (zbyt może nawet patetycznie) przez p. Kulakowskiego.

Te czy inne role, w których wyszczególnieniu muszę się z konieczności ograniczyć, w mniejszym lub większym stopniu wywołają oddźwięk swej gry wśród słuchaczy młodszego pokolenia, podczas gdy my, starsi, którzyśmy niejedno „Zaczarowane koło" na scenie widzieli, nie poprzestaniemy w ocenie nawiązywać do wspomnień i ze snu młodości wywoływać pamiętne dla nas cienie widzianych ongiś kreacyj.

A przedewszystkiem nie przestaniemy żałować, że oto, jak rozwiała się tęczowa baśń dworku w Bronowicach, w prawdę żywego życia zaklęta przez poetę, przedwcześnie ze szkodą dla polskiej literatury zgasłego, tak uleciała wraz z niepowrotną falą wiosny szumiących lat baśń tęczowa, zaklęta w zaczarowany świat sztuki Lucjana Rydla. Ten „zaczarowany świat", który zgodnie z koncepcją autora (potwierdza to list poety z Paryża, podany wczoraj w interesującym artykule prof. Sinki p. t. Narodziny „Zaczarowanego koła"), jest najgłówniejszym elementem całego utworu, stanowiącym jego właściwą, utajoną duszę, a który tak silnie przemawiał do naszej młodzieńczej wyobraźni, jakoś dziwnie sposępniał nam dzisiaj, daleki od błękitnego kolorytu ludowej baśni, jakoś zagubił się w zgrzytliwych dziś nieco głosach dzwonów i śpiewów śródjeziornych, którym brakło echowego pogłosu w zaświatną oddal niosącego tonu...

Jeśli jednak tak się wydaje nam starszym, uparcie na świat patrzącym przez pryzmat wiosennych lat, to oczywista nie może to być wystarczającą miarą w ostatecznej ocenie wznowienia, którego sam fakt, jak zaznaczyłem, powitać należy z uznaniem, także dlatego, że bogate ramy sztuki dają w całej pełni teatrowi rozwinąć zasób nowych sił i środków, z któremi w tym roku wyrusza do pracy scenicznej, a które w ciągu dalszych przedstawień „Zaczarowanego koła" jeszcze pełniej okaże ze względu na interesujące dublowania, jak p. Buczyńskiej w roli Młynarki, p. Sokolskiej w roli Maciusia, oraz p. Szymborskiego w roli drwala.

A jeśli już mowa o nowych siłach, to nie sposób pominąć milczeniem, że prócz kilku wybitnych sił, jakie straciła w tym roku scena, ubył także teatrowi Słowackiego pożyteczny i wierny współpracownik w osobie b. sekretarza teatru p. Stefana Nowińskiego, który niedawno przeniósł się do Warszawy, przysyłając nam stamtąd piękny dowód swej pracy i przywiązania do sceny krakowskiej w postaci bardzo cennego artykułu na temat „Dziewięciolecie umiastowienia teatru im. Słowackiego". (Odbitka z „Przeglądu Warszawskiego"), a następcom swoim zostawiając piękny przykład trafnie pojętej przez siebie „roli" sekretarza.

Bol. P.

Od Wydawnictwa

Wydawnictwo „N. Ref." przyznaje prenumeratorom tego dziennika, **którzy z góry uiszczą kwartalną prenumeratę w kwocie**

12 zł 60 gr

tytułem **premji na najbliższy kwartał wysoce wartościowy, ilustrowany tygodnik p. t.**

„Światowid"

Kto zatem z góry wniesie prenumeratę kwartalną na „N. Reformę", otrzymywać będzie wraz z jej sobotnim numerem **co tygodnia przez trzy miesiące także bieżący numer „Światowida".** Wydawnictwo „N. Reformy".

KRONIKA

Kraków, 1 września.

(s) WRZESIEŃ — JESIEŃ! mówiono, w istocie spieszy ona żywemi kroki, ale wieśniaków nie tyle straszą nadchodzące chłody, ile cieszą zwiezione do stodół plony.

Gdy nadchodzi wrzesień,
Wieśniak ma pełną stodołę i kieszeń.

Do dnia dzisiejszego, w którym kościół święci uroczystość św. Idziego, przywiązane jest przysłowie:

Święty Idzi
W polu nic nie widzi.

Upragnioną była w tym dniu pogoda na zasiewy i reszty zbiorów, stąd:

Wielka dla siejby i zboża wygoda,
Gdy w święty Idzi przyświeca pogoda.

Dnia 8 przypada Narodzenie N. M. Panny, siewy o tym czasie bywają najlepsze. Znowu ten dzień należy do proroczych. Mamy z roku 1651 przysłowie, że jaki dzień Narodzin, takich potem dni czterdzieści.

Około 29 września na św. Michał, źle było, kto jeszcze miał kopy w polu, bo to najpóźniejsza data dokończenia zbiorów, i —

Święty Michał
Kopy pospychał.

Cieszono się, gdy ten dzień był ciepły, gdyż dozwalał rozwijać się dobrze młodym oziminom.

Grzmot na św. Michała,
Żywność przyszła, Bogu chwała.

W lasach liście się złocą, czerwienią, przybierając różne barwy jesienne. Z niektórych drzew, jak np. z jesionów poczynają opadać liście, a ptactwo gotuje się do odlotu.

(s) **PO WAKACJACH.** Ferje się skończyły. Opustoszały Kraków z powrotem zaludnił się. Na ulicach panuje ruch ożywiony: wśród tłumu przechodniów widać ogorzałe twarzyczki naszej młodzieży, która przez dwa miesiące czerpała na świeżem powietrzu nowe siły do nauki.

Dziś rozpoczął się we wszystkich uczelniach rok szkolny. Młodzież w towarzystwie swych wychowawców udała się do świątyń, gdzie wysłuchała mszy św. Jutro nastąpi już normalna nauka.

(s) **ROZPOCZĘCIE NOWEJ KADENCJI SĘDZIÓW PRZYSIĘGŁYCH.** W tut. sądzie okr. karnym rozpoczęła się dziś wrześniowa kadencja sądów przysięgłych rozprawą przeciwko Ludwikowi Głowackiemu o zbrodnię podpalenia.

Według aktu oskarżenia Głowacki 28 kwietnia br. nad ranem podłożył ogień pod dom Józefa Głowackiego. Podczas akcji ratunkowej znaleziono pod strzechą wypalone pudełko zapałek, owinięte w szmaty. Oskarżony do winy się nie poczuwa.

Rozprawie przewodniczy sędzia dr Czuma, wotują Konopacki i Tomaszewski, oskarża prok. Schwakopf.

(s) **SPRAWA OBNIŻKI PODATKU WIDOWISKOWEGO.** Dziś zjawiła się u komisarza rządu p. Wawrauscha delegacja właścicieli kin krakowskich w sprawie obniżki podatku widowiskowego. Od szeregu miesięcy przedsiębiorstwa kinowe w Krakowie wykazują stały deficyt, tak, że właściciele niektórych kin noszą się z zamiarem likwidacji swego przedsiębiorstwa. Zaznaczyć należy przytem, że kina krakowskie utrzymują przeszło 500 rodzin, które w razie likwidacji przedsiębiorstw kinowych pomnożyłyby liczbę bezrobotnych w Krakowie. Spodziewać się należy, że komisarz rządowy sprawę tę pomyślnie załatwi, zwłaszcza, że przed 3 miesiącami wicepr. dr Wielgus przyobiecał właścicielom kin obniżkę tego podatku.

(s) **O ILE WZROSŁA DROŻYZNA?** Jutro w południe odbędzie się w gmachu województwa w wydziale pracy i opieki społecznej konferencja komisji parytetycznej, która ustali wzrost drożyzny w miesiącu sierpniu.

(s) **BANK POLSKI W NOWYM GMACHU.** Od dziś Bank Polski, który dotychczas miał pomieszczenie w budynku pozostawionym przez Bank austro-węg. przy ul. Wiślnej, urzęduje w nowym wspaniałym gmachu przy ul. Basztowej.

Front budynku i główne wejście jest od ulicy Basztowej, dwa boczne skrzydła od pl. Matejki i ul. Zacisze. Przez główną klatkę schodową, której sufit wystylizowano kasetonami, wchodzimy do wielkiej hali w dziedzińcu, pokrytej szklanym dachem. Tu koncentrują się główne działy pracy. Na parterze prawego skrzydła mieści się kantor wymiany, ze względu na bliskie sąsiedztwo ze skarbcem, którego konstrukcja zasługuje na szczególną uwagę. Zbudowany w systemie tresorów wiszących z żelazo-betonu, umieszczony jest tak, iż w wysokim stopniu ułatwioną jest ciągła kontrola jego stanu bezpieczeństwa. Obok pomieszczone zostały biura sortowni i ekspedycji banknotów. Na pierwszem piętrze znajdują się kancelarje dyrekcji, tutaj też od strony pl. Matejki mieści się wielka sala obrad. Piętra II i III oraz półpiętro na poddaszu przeznaczone są na mieszkania dla funkcjonarjuszy.

Z trzech wejść prowadzących do gmachu, główne od ul. Basztowej przeznaczone jest dla publiczności; od strony pl. Matejki wejście prowadzi wyłącznie do mieszkań urzędniczych, zaś od strony ul. Zacisze dostają się urzędnicy do biur.

W konstrukcji całego gmachu, umieszczeniu ubikacyj i klatek schodowych przebija celowość i racjonalność.

Kraków zyskał nowy monumentalny gmach.

(s) **50 SIŁ ZOSTAŁO ZREDUKOWANYCH W BANKU MAŁOPOLSKIM.** Z dniem dzisiejszym zostało zredukowanych 50 sił urzędniczych w Banku Małopolskim w Rynku gł. Również słyszy się o redukcjach w kilku innych bankach.

WIADOMOŚCI OSOBISTE. Prezes sądu apelacyjnego w Krakowie, Władysław Wolter, powrócił z urlopu i z dn. 1 września objął urzędowanie.

ZNIESIENIE URZĘDU POCZTOWEGO NA KROWODRZY. Krakowska dyrekcja pocztowa komunikuje nam, że z dniem 31 sierpnia br. zwija się „czasowo" urząd pocztowo-telegraficzny Kraków 8 (Krowodrza), a okręg jego doręczeń przyłącza się do urzędu pocztowego Kraków 9 (Łobzów, ul. Kujawska 22).

Przy tej sposobności uczynić musimy uwagę, że krak. dyrekcja poczt zbyt późno ogłasza tego rodzaju zmianę, dotyczącą zarówno sfer krakowskich, jak okolicznych miejscowości pod Krakowem, które dotąd utrzymywały stosunki z filją pocztową w Krowodrzy. Przecież ta zmiana musiała być na parę tygodni przedtem zdecydowana, po cóż więc było czynić z niej tajemnicę, która naraziła dotychczasową klientelę pocztowej filji w Krowodrzy na przykre zawody.

ZAMKNIĘCIE REJESTRACJI OFICERÓW REZERWY. Rejestracja oficerów rezerwy zamknięta zostanie ostatecznie 31 grudnia br. Ci oficerowie, którzy nie zarejestrują się do tego terminu, wprowadzeni będą w ewidencję jako szeregowi.

KONKURS. Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego ogłasza konkurs na posadę sekretarza dyrekcji państwowego seminarjum nauczycielskiego męskiego w Krakowie z poborami X grupy. Bliższe szczegóły w dyrekcji Seminarjum ul. Straszewskiego 22.

ZMARLI:

† DR OTTOKAR LANG. W sobotę przed południem zmarł nagle w Rabce na udar mózgowy dr Ottokar Lang w 56 r. ż.

Śp. Ottokar Lang był w Krakowie powszechnie znanym i cenionym lekarzem dzieci i przez długie lata był dyrektorem szpitala św. Ludwika. Przez kilka ostatnich lat był lekarzem w kolonji dzieci w Rabce, gdzie równocześnie udzielał porady lekarskiej licznej rzeszy młodych pacjentów. Niespodziany zgon wybitnego lekarza-pedjatry i filantropa, wywołał szczery żal w szerokich sferach obywatelskich m. Krakowa i w zawodowym świecie lekarskim.

Cześć Jego pamięci!

— Michalina Czarnecka, obywatelka m. Krakowa, zmarła 28 sierpnia we Lwowie.

Z kraju

KONIEC KONGRESU NAUCZYCIELSKIEGO. Dnia 30 sierpnia zakończył w Warszawie obrady kongres międzynarodowy nauczycieli szkół średnich. Prof. Clavier (Francja) przypomniał, że Liga Narodów w roku 1923 uchwaliła rezolucję zachęcającą młodzież poszczególnych narodów do wzajemnego zbliżenia się. Mowca zachęcał do tworzenia związków międzynarodowych młodzieży. Następnie zjazd uchwalił na wniosek p. Kujawskiego rezolucję głoszącą, że nauczycielstwo winno popierać istniejące już wśród młodzieży Koła Czerwonego Krzyża i organizować nowe. Następny kongres odbędzie się w r. 1925 w Belgradzie.

UCZCZENIE ZASŁUG TAD. RUTOWSKIEGO. W dniu 3 września br. przypada 10 rocznica wkroczenia wojsk rosyjskich w mury miasta Lwowa. Przypomina ona wielkie zasługi śp. Tadeusza Rutowskiego, obywatela niezwykłej miary i wielkiego serca. Dnia 29 sierpnia odbyło się we Lwowie pod przewodnictwem b. ministra dra Stesłowicza zebranie grona przedstawicieli najpoważniejszych kół miasta, które w obszernej dyskusji omawiało sposób uczczenia zasług śp. Rutowskiego. Polecono pp. Stesłowiczowi, Schleicherowi, Diamandowi i Czołowskiemu, by w tej sprawie porozumieli się z prof. drem Kazimierzem Twardowskim, prezesem zawiązanego ongiś komitetu Rutowskiego.

SAMOBÓJSTWO MAJORA W. P. W dniu wczorajszym na jednej z ławek Aleji Ujazdowskich odebrał sobie życie wystrzałem w skroń major W. P. Paweł Stefański z 22 pp. Major Stefański był ozdobiony krzyżem walecznych i Virtuti militari. Przyczyna samobójstwa do tej chwili nieznana.

Zarówno dziś jak i w dni następne grana będzie w teatrze im. Słowackiego pełna wdzięku popularna baśń Lucjana Rydla, która na pierwszych przedstawieniach ściągnęła nader licznych widzów. Nową wystawę przyjęto powszechnym aplauzem.

WYSTAWA PSÓW, GOŁĘBI I DROBIU W WARSZAWIE. W dniach 26—28 października br. odbędzie się w Warszawie wystawa psów, gołębi i drobiu. W dziale psów wystawiać można psy: myśliwskie, policyjne i wojskowe; podwórzowe, owczarskie i pokojowe. W dziale gołębi: gołębie ras krajowych i zagranicznych. Zgłoszenia na udział w wystawie nadsyłać należy jak najwcześniej do komitetu wystawy (Warszawa, ul. Kopernika 30). Wystawę organizuje specjalny komitet, złożony z przedstawicieli wydziału wojsk łączności min. spraw wojsk., głównej komendy policji państw. i organizacyj hodowlanych.

ZASTRZELENIE NIEBEZPIECZNEGO BANDYTY. Sprawca napadu rabunkowego, Stefan Makuch, rodem z Suchrowa, spólnik zastrzelonego bandyty Hryńka Rossa, został schwytany w Brzeżanach na gorącym uczynku kradzieży koni. Makuch poprzednio aresztowany i osadzony w więzieniu sądowem w Brzeżanach, wraz z niejakim Andrzejem Kurysiem, głośnym włamywaczem zdołał zbiec z więzienia po przepiłowaniu krat u okien. Uciekłszy obaj bandyci rozdzielili się i Makuch wpadł z powrotem w ręce policji, a Kuryś, który był skazany na pięć lat ciężkiego więzienia został zastrzelony pod Chodorowem w chwili napadu.

Ze świata

NOWY POLSKI RADCA EMIGRACYJNY W BERLINIE. Na wniosek ministra pracy i opieki społecznej radcą emigracyjnym przy poselstwie Rzeczypospolitej polskiej w Berlinie mianowany został przez ministra spraw zagr. dr Tadeusz Dalbor, dotychczasowy starszy referent z tytułem konsula w ministerstwie spraw zagr.

NIEURODZAJE W ROSJI SOWIECKIEJ. Prezes Sownarkomu, Rykow, wygłosił referat o nieurodzaju i eksporcie zboża. Zdaniem jego, obliczenia tegorocznego zbioru na 264 miljonów pudów, są zbyt optymistyczne, gdyż nie tłomaczą istniejącej wysokiej konjunktury na rynku zbożowym. Rząd postanowił wstrzymać eksport ewentualnej nadwyżki, obliczanej na 75 miljonów pudów do wydania specjalnego zarządzenia, które nastąpi po dokładnem obliczeniu zbiorów i zapewnieniu funduszu zapasowego dla regulacji rynku.

EKSPLOZJA W PROCHOWNI. Z Konstantynopola donoszą: W prochowni Makrikevy pod San Stefano nastąpiła eksplozja. Pięć osób zostało zabitych.

STRASZNA KATASTROFA KOLEJOWA. Na indyjskiej linji kolejowej między Multan a Lahore wydarzyła się straszna katastrofa kolejowa wskutek zderzenia pociągów. Zabitych zostało 95 osób a 101 zostało rannych.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji).

Z krakowskich teatrów

Z TEATRU IM. SŁOWACKIEGO. W składzie personalu dramatycznego z roku zeszłego zaszły na ten sezon niewielkie zmiany. Przybywa natomiast do teatru krakowskiego szereg artystów wypróbowanych w innych teatrach jak: panie: Helena Łącka, Stanisława Perzanowska (z teatru wileńskiego), Iza Lubicz-Rowicka (z warszawskiej „Reduty"). Anna Solecka (z teatru im. Fredry w Warszawie) oraz kilka aspirantek z krakowskiej miejskiej Szkoły dramatycznej; panowie: Zygmunt Chmielewski (z warszawskiej „Reduty"), Józef Leliwa (z miejsk. teatru w Toruniu), K. Knobelsdorf, R. Pągowski i R. Zawistowski (z warszawskiej „Reduty"). Powracają na scenę krakowską po roku nieobecności pp. Władysław Krasnowiecki (z teatru w Łodzi) i Henryk Modrzewski (z „Reduty").

Z TEATRU „BAGATELA". Zespół artystyczny stawił się już do pracy w komplecie. Próby z inauguracyjnego przedstawienia, na które wybrano arcywesołą komedję Bałuckiego pt. „Dom otwarty" są w pełnym toku. W podanym onegdaj spisie artystów przeoczyliśmy cenionego artystę p. Lecha Stępowskiego z teatru Szyfmana, którego pozyskano do teatru „Bagatela" na bieżący sezon. Zgłoszenia na abonamenty premjerowe w dalszym ciągu podejmować można codziennie w kancelarji teatru od godz. 10—1 i od 5—8 wieczór.

Artyści warszawscy występują z ostatnią premjerą która nosi tytuł „W gabinecie dr Steinacha" i jak wieści zakulisowe głoszą, zarówno treścią i humorem przewyższa poprzednie. Dość powiedzieć, że zobaczymy na scenie autentyczną operację odmłodzenia, której dokona prof. Steinach na osobie p. Latajnera Lawińskiego; pozatem wszyscy artyści dają najlepszy swój repertuar, a w tym roku w Krakowie nie produkowany. W przedstawieniu biorą udział pp. Rogińska, Jastrzębiec, Koszutski, Latajner Lawiński, Rentgen (który obiecał zaśpiewać „Koziołeczka") i Windheim (conferencier). Premjera dzisiejsza powtórzona będzie jedynie cztery razy, poczem artyści wyjeżdżają na kilka występów do Krynicy.

OTWARCIE SEZONU TEATRU OPERETKA „NOWOŚCI" PRZY UL. RAJSKIEJ 12 odbędzie się 4 września o godz. 8 wieczór, na którym odegraną zostanie „Dziewczę z Holandji", operetka w 3 aktach Kalmana.

Personal artystyczny teatru tworzą: Henryka Kramerówna (śpiewaczka z warszawskich „Nowości"), Kazimiera Horbowska, Marja Czernekówna (z krakowskich „Nowości"), Marja Dąbrowska (z teatru miej. w Toruniu), Marja Czerniawska, Łucja Zubrzycka, Włodzimierz Wesołowski, Marjan Waszkowicz (z warszawskiego „Wodewilu"), Tadeusz Pilarski (senior), Tadeusz Pilarski (junior), Ignacy Berski (z krak. „Bagateli"), Maksymiljan Cybulski (z krak. „Bagateli"), Edward Rewera Rewski, Mieczysław Wiktor Bojnarowski, Bolesław Bizoń-Brzeziński, Paweł Dudziński, Andrzej Łęcki.

Balet: Primaballerina N. Nadieżdina, L. Walicka-Ciesielska, Marja Martówna, b. baletmistrz Józef Ciesielski, „corps de balet", Stanisława Martinekówna, Marja Wnękówna, Zofja Wirska, Felicja Szafrańcówna. Chór damski i męski 26 osób. Reżyser dyr. Pilarski (senior). Kapelmistrze Bolesław Wallek-Walewski, Stefan Miszczak, Iwo Wesby, malarz Julian Socha-Sołtański, Stanisław Rawita-Kostrzewski, Wiktor Gerlach.

Sprzedaż biletów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od 9 rano do 1 i od 3 do 6 wieczór w handlu WP. Rudnickiego, Rynek gł. linja A-B; wieczorem przy kasie teatru ulica Rajska 12. W niedziele i święta od 9 rano do 12 i od 2 po południu do końca przedstawienia w kasie teatru, Rajska 12.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO

Poniedziałek, 1 września: „Zaczarowane koło".
Wtorek, 2 września: „Zaczarowane koło".

TEATR „BAGATELA"

Poniedziałek, 1 września: „W gabinecie prof. Steinacha".
Wtorek, 2 bm.: „W gabinecie prof. Steinacha".
Środa, 3 bm.: „W gabinecie prof. Steinacha".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Czwartek, 4 bm.: „Dziewczę z Holandji".
Piątek, 5 bm.: „Dziewczę z Holandji".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH:

SZTUKA: „Znajoma z ulicy", dramat w 7 aktach.
UCIECHA: „Frasquita", dramat w 7 aktach.
WARSZAWA: „Gdy kobiety rządzą", dram. 8 akt.
REDUTA: „Chłopi" Reymonta, epopeja wsi polskiej.
WANDA: „Jej druga miłość", dramat w 5 akt.

Ze sportu

WĘGRY—POLSKA 4:0 (3:0). Zawody piłki nożnej między Polską a Węgrami w Budapeszcie zakończyły się wynikiem 4:0 (3:0) na korzyść Węgrów.

CRACOVIA—B. B. S. V. 2:2. Zawody w piłkę nożną między Cracovią a B. B. S. V. zakończyły

się w Bielsku wynikiem 2:2 do pauzy 1:0 na korzyść Cracovii.

WAWEL—OLSZA 2:1. Zawody te rozpoczęły się w Krakowie jako mistrzowskie, zostały zaś uznane w końcu jako towarzyskie. Rzęsisty deszcz przeszkadzał w grze, tak, iż sędzia zmuszony był przerwać zawody. Olsza grała bardziej kombinacyjnie, natomiast Wawel trzymał się metody przebojowej i usiłował przy pomocy długich podawań piłki podsunąć się pod bramkę Olszy.

ZWIERZYNIECKI K. S. — MAKKABI (o mistrzostwo kl. B) 1:0. Wynik ten jest jedną z dalszych sensacyj, w które tak obfitują tegoroczne mistrzostwa.

JUTRZENKA III—CRACOVIA III (o mistrzostwo trzecich drużyn kl. C) 1:0.

JUTRZENKA II—ORZEŁ 2:0.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

Praga. Dzisiejsze zawody między D. F. C. a St. Sebastian zakończyły się wynikiem 11:1 na korzyść D. F. C.

Praga. Zawody piłki nożnej Czechosłowacja—Rumunja dały wynik 4:1 (2:0).

(s) **MIĘDZYMIASTOWY WYŚCIG KOŁARSKI NA PRZESTRZENI KRAKÓW—LWÓW** odbędzie się w sobotę 6 i w niedzielę 7 bm. Wyścig urządzony jest staraniem krak. Klubu cyklistów i motorzystów wspólnie z lwowskiem Tow. kolarzy i motorzystów. Ostatni podobny wyścig odbył się w roku 1914.

TRZECIE ZWIĄZKOWE ZAWODY PŁYWACKIE O MISTRZOSTWO POLSKI.

W sobotę, 30 sierpnia jako w pierwszym dniu zawodów odbyły się w parku Krakowskim przedbiegi i półfinały panów i pań na 100 m, 200 m, 400 m, 4×50 m, wyścigi młodzików, skoki pań i skoki z wieży. Pobito szereg polskich rekordów i tak: rekord polski w biegu na 100 m, styl dowolny, pobiła Olga Schreiberówna (Jutrzenka Kraków) o 13 sek. w czasie 1 min. 50 sek, w biegu grzbietowym panów na 100 m p. Dette (EKS. Katowice) pobił polski rekord o 13 sek., w czasie 1 min. 31 sek. 6, w biegu na 400 m dowolnym dla panów pobił Dette rekord polski o 4 sekundy. W skokach z wieży pierwsze miejsce zajął Suessman (EKS Katowice), drugie Schoenfeld (Jutrzenka Kraków); trzecie Sieńkowski (Cracovia Kraków).

Wyniki drugiego dnia zawodów, uzyskane rekordy i pierwszeństwa podamy jutro.

Match water-polo Kraków—Katowice przerwany przy stanie 0:1 z powodu wycofania się drużyny katowickiej.

Kronika telegraficzna

PREMJER GRABSKI powrócił do Warszawy.

OŻYWIENIE W GMACHU SEJMOWYM. W Sejmie pełno, w kuluarach ruch, w bufecie niezwykłe ożywienie. Posłowie zjechali się po diety. Część klubów, korzystając ze zjazdu swoich członków, odbywają obrady, w szczególności obradują kluby Ch. D. i P. P. S.

POWROT MARSZ. TRĄMPCZYŃSKIEGO. — Marszałek Senatu Trąmpczyński powrócił do Warszawy i objął urzędowanie. Dnia 12 września uda się marsz. Trąmpczyński do Kruszwicy nad Gopłem, celem wzięcia udziału w wiecu, zwołanym dla sprawy połączenia kanałami Wielkopolski z b. Kongresówką.

OPOZYCJA PRZECIW P. MŁYNARSKIEMU. Warszawa, 1 września. Poseł Stroński podaje w „Rzeczpospolitej" **sensacyjne szczegóły, dotyczące nominacji dra Feliksa Młynarskiego** na wiceprezesa Rady Nadzorczej Banku Polskiego. Poseł Stroński stwierdza, iż **Rada Nadzorcza Banku Polskiego zaniepokojona swojego czasu z powodu zamierzenia tej nominacji poleciła swojemu prezesowi zwrócić się do rządu z radą i prośbą o zamianowanie innej osobistości**, której pzyskanie Rada banku uważała **za pożyteczniejsze.**

OGRANICZENIA PASZPORTÓW AMERYKAŃSKICH. Warszawa, 1 września. Główny urząd emigracyjny komunikuje, że **będzie udzielał zezwoleń** na wystawianie przez poszczególne starostwa **paszportów, uprawniających do wyjazdu do Stanów Zjednoczonych A. P.** tylko tym osobom, które **nie są objęte t. zw. kwotą imigracyjną** Stanów Zjednoczonych A. P.

Stefan Radicz o międzynarodowem rozbrojeniu

Związek państw czy Liga Narodów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Zagrzeb, 1 września. Pewien angielski dziennikarz udzielił **Radiczowi tekstu amerykańskiego projekt urozbrojenia.** Na zgromadzeniu swej partji oświadczył Radicz, iż projekt ten ma **zaasdniczy błąd, ponieważ jest zwrócony do państw, a nie do narodów.** W projekcie należałoby zamieścić klauzule, w myśl której należałoby zastrzec, że w państwach o większości obywateli pacyfistycznie usposobionych **mniejszość militarystycznych zapatrywań powinna być odsunięta od decyzji ogólno-państwowego znaczenia.** Po drugie **mniejszości narodowe, usposobione pacyfistycznie, powinny być przyjęte do Ligi Narodów jako członkowie o specjalnych prawach.**

Radicz zaznaczył, że **Liga Narodów nie powinna być związkiem państw, lecz prawdziwą „Ligą Narodów".**

Dalej oświadczył Radicz, że otrzymał od Ligi Narodów zaproszenie na posiedzenie, nie skorzystał jednak z niego, aby się nie spotkać tam z oficjalnym przedstawicielem Jugosławji **Marinkowiczem** i nie wejść z nim w konflikt. Zdaniem Radicza **lublańska konferencja małej ententy była nieszczęściem dla tych krajów,** ponieważ obrady dotyczyły uniemożliwienia ich rozbrojenia.

Wkońcu Radicz **wystąpił ostro przeciw bułgarskim emigrantom w Jugosławji** i nazwał ich zbrojną bandą, która zobowiązała się na **rozkaz Pasicza** zająć graniczną kopalnię węgla Pernik dla wywołania konfliktu między Jugosławją i Bułgarją. W Moskwie miano poinformować Radicza, że **w tym wypadku Rosja sowiecka wystąpiłaby zbrojnie przeciw Bułgarji.**

———oo———

Jak wygląda wschodnia granica Polski

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Warszawa, 1 września. Dzisiejsza „Polska Zbrojna" zamieszcza niezwykle interesujące i cenne szczegóły, podane przez generała bryg. **Kukiela, dotyczące ustalenia topograficznego naszej granicy wschodniej,** oraz wykonania **szczegółowych i dokładnych jej map.** Rezultatem prac kierownictwa technicznego komisji granicznej na wschodzie, przebywającej w Równem, **są precyzyjne mapy i szkice w podziałce 1 : 2.600,** zaopatrzone podpisami przedstawicieli obu stron i stanowiące **dokument o międzynarodowej mocy prawnej.** Temsamem jednocześnie **stworzono podstawę wyjścia dla prawdziwej mapy topografji Polski,** sporządzonej na zasadzie **najnowszych metod technicznych.**

Autor w dalszym ciągu opisuje szczegóły technicznego oznaczenia granicy przy pomocy punktów poligonowych, matematycznie ściśle ustalonych, przyczem **na terenie całej granicy oznaczonych zostało około 25 punktów astronomicznych.** Granica została obstawiona **podwójnym rzędem słupów,** na mniejszych załamaniach stawiano **podwójne kopce.** Słupy polskie, dębowe, 4 m. wysokie, opatrzone są godłem państwa na tablicach metalowych i bieżącymi numerami w liczbie 2.290. Naprzeciw stoją słupy sowieckie w odległości 5 m. na granicy suchej, zaś na rzekach, bagnach itd. zależnie od konfiguracji terenu i możliwości. Teren, zawarty między słupami, stanowi neutralny pas graniczny, a granica biegnie środkiem.

Trudności, stawiane przez delegację sowiecką przy kreśleniu map granicznych, doprowadziły do tego, że strona polska oprócz identycznych drugich map ze strony Rosji posiadać będzie osobny jednolity plan całej granicy, złożonej na podstawach matematycznych. W ten sposób od Dźwiny po Dniestr została odtworzona granica polska na planie w stosunku 1 : 10.000 matematycznie ściśle w czasie nadzwyczaj krótkim, bo 2-letnim.

W październiku będziemy słuchali radio-koncertów

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 września. **Przepisy wykonawcze do ustawy sejmowej o radjotelegrafji i radjotelefonji** wydane zostaną prawdopodobnie **w połowie października br.** Urządzanie **aparatów odbiorczych w celach zawodowych będzie zależało od zezwoleń gł. dyrekcji poczt i telegrafów. Większe trudności przewidziane będą przy wydawaniu zezwoleń na urządzanie aparatów nadawczych.** Rozporządzenie ustala pobieranie przez gł. dyrekcję poczt i telegrafów **opłat jednorazowych na uzyskanie koncesji** oraz opłat rocznych za korzystanie z aparatów radjotelegraficznych.

Wyjaśnienie podpułk. Bolesława Wieniawy-Długoszewskiego

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 września. Dzisiejsza „Polska Zbrojna" zamieszcza niezwykle charakterystyczny **list** podpułk. 19 p. ułanów **Bolesława Wieniawy Długoszewskiego, b. generalnego adjutanta b. Naczelnika państwa Piłsudskiego.** W liście tym podpułk. Długoszewski stwierdza: **„do żadnego stronnictwa nigdy nie należałem i oczywiście nie należę, artykułów ani odczytów treści politycznej nigdy i nigdzie nie wygłaszałem, dziennika żadnego nie redaguję i mam jednego tylko brata, mieszkającego stale na wsi,** który odpowiednio do ogólnie panującego w Polsce zwyczaju nigdy nie używa w połączeniu z nazwiskiem naszego rodowego herbu, a mojego legjonowego pseudonimu. — Wkońcu zaznaczam, że **mam na imię Bolesław, a nie inaczej, a zwłaszcza nie Tadeusz.** Za pośrednictwem „Polski Zbrojnej" proszę pisma stolicy i prowincji o umieszczenie i podanie do wiadomości czytelników tego wyjaśnienia".

Notatkę powyższą uzupełnić należy następującem wyjaśnieniem: List powyższy podyktowany jest **ostrożnością ze strony podpułk. Wieniawy Długoszewskiego, aby nie mieszać jego osoby z Tadeuszem Wieniawą-Długoszewskim, dziennikarzem z Warszawy,** bardzo radykalnym, urządzającym odczyty politycznej i społecznej treści na prowincji. Bezpośrednim powodem napisania tego listu miał być fakt, że owemu **Tadeuszowi Weiniawie-Długoszewskiemu wytoczono śledztwo i proces za obrazę religji,** przyczem społeczeństwo prowincjonalne **brało go mylnie za generalnego adjutanta i podpułk. ułanów Wieniawę-Długoszewskiego.**

Historja szpiegowskiej korjery Werskina

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 1 września. Dzisiejsza „Gazeta Poranna" przynosi dalsze sensacyjne szczegóły o aresztowanym niedawno i następnie zbiegłym szpiegu bolszewickim **Werskinie.** Werskin w czasie wybuchu wojny przebywał w Warszawie, następnie **służył w berlińskiem biurze szpiegowskiem,** poczem „pracował" **w Wiedniu i Petersburgu.**

W czasie pierwszej walki Niemców o Warszawę Rosjanie schwytali w pobliżu Warszawy kilka osób, podejrzanych o szpiegostwo. Wśród zatrzymanych była jedna kobieta i jakiś mocno zdenerwowany żydek, Werskin. — Aresztowani, przyprowadzeni do sztabu, poczęli zwalać winę nawzajem na siebie, kobieta oskarżała o szpiegostwo Werskina, ten zaś oświadczył, że **jest dobrym rosyjskim patrjotą,** zwolennikiem sztabu i synem kupca w Bobrujsku. „Sprawdźcie, a przekonacie się" — wołał Werskin, a pokazując na kobietę, mówił: „Ta kobieta jest wyrafinowanym szpiegiem". **Kobieta, podobno zupełnie niewinna, została powieszona,** a Werskin nietylko nic nie ucierpiał, **ale pozostał na usługach Rosjan.** Po zajęciu Warszawy przez Niemców **Werskin** wyszedł z **ukrycia i zaproponował swoje usługi sztabowi niemieckiemu,** przyczem ofiarował Niemcom wiele **tajnego materjału.** Werskin operował razem z trzema innymi szpiegami niemieckimi w Warszawie i **przyczynił się do aresztowania i skazania na ciężkie więzienie szeregu mieszkańców Warszawy.** Nagle okazało się, że Werskin pracuje **równocześnie dla sztabu rosyjskiego. Zdemaskowany zbiegł.** Po przewrocie bolszewickim Werskin **ofiarował swoje usługi bolszewikom** i doprowadził do godności komisarza. Obecnie rozpoczął swoją działalność w Polsce, zdemaskowany i schwytany umknął.

———oo———

Dział ekonomiczny

Diarjusz ekonomiczny

— **Międzynarodowy kongres pocztowy** postanowił obniżyć porto od listów międzynarodowych o 50%, jakoteż i porto tranzytowe postanowiono obniżyć bardzo znacznie w niektórych wypadkach do 50%. Zmiany te mają wejść w życie 4 października br.

— **Zapotrzebowanie Niemiec na polskie produkty naftowe** wzmogło się znacznie w ostatnich dniach. W związku z tem daje się zauważyć wyraźna tendencja zwyżkowa w kierunku uregulowania cen do wysokości rynków zagranicznych.

— **Opłaty celne od towarów niemieckich importowanych do Anglji** zostaną podwyższone z dn. 5 września z 5 na 26%.

— **Listę towarów dozwolonych do wwozu** rozszerzył rząd węgierski. Między innemi wolno obecnie przywozić skóry i wyroby ze skóry, wyroby tkackie z wyjątkiem wełnianych, oraz maszyny do pisania.

— **Nadwyżkę nad importem wykazał eksport niemiecki w miesiącu lipcu.** Powodem tego jest nietylko wzmożenie się wywozu, lecz również ograniczenie przywozu surowców.

— **Zbiory tegoroczne na Węgrzech** są znacznie lepsze, od zeszłorocznych. Kukurydzy zebrano 18·64 miljonów cetnarów metr., wobec 12·50 zeszłego roku, kartofli 17·07, wobec 13·31, buraków cukrowych 14·45 wobec 8·73.

DZIAŁ GIEŁDOWY

Krakowska giełda pieniężna

Kraków, 1 września.

Dolar	5·18½
Korona czeska (za 100) . . .	15·52
Zurych (za 100)	98·20 98·50
Paryż (za 100)	28·75
Wiedeń (za 100.000)	7·36½
Berlin	1·27

Kraków, 1 września.

(W. S.) Sytuacja na dzisiejszej giełdzie wadał korzystna dla akcyj. Ożywione obroty robiono z miejsca przy tendencji bardzo silnej, która jednakże pod koniec zebrania osłabła, wskutek niekorzystnych wiadomości z giełdy warszawskiej.

Głównem zainteresowaniem cieszył się Zieleniewski, za który płacono 15·50—15. Również i inne papiery przemysłu metalurgicznego były poszukiwane, jak Trzebinia-żelazo, Cegielski itp. Znacznie dalej obroty zawarto Krakusami po 1·30, Chodorowem, Górką, z papierów handlowych dopytywano się o Bci Rolnickich, P. T. H., Pharmę itd.

Na pogiełdziu tendencja również mocna. Ogółem akcje podniosły się o przeszło 10%. Płacono za Nobel 2·20—2·30, Len 0·85, Lokomotywy 0·85.

Waluty i dewizy bez istotnej zmiany.

Cedula kursowa giełdy krakowskiej

1 września 1924 r.	W złotych — Transakcje: dziś	29 sierpnia
Akcje bankowe:		
Pol. Bank przem. I—VIII	0·63—0·64	0·62
Bank Hipoteczny I—VIII	—	—
„ Małopolski	—	—
Ziem. Bank kred. I—IX	—	—
Powsz. Bank kred. I—V	—	0·15
Akcyjny Bank zw. I—IX	—	—
Bank Komercjalny I—IV	—	—
Bank zw. sp. zar. I—XI	—	7·25—7·75
Akcje Tow. handlowych:		
Pol. Tow. handlowe I—V	0·65—0·62	0·58—0·60
Impex I—V	—	—
Bracia Rolniccy I . . .	—	—
Pharma I—III	1·10	—
Polski Glob I—IV . . .	—	—
C. Hartwig I—V . . .	—	—
Żegluga Polska I—III .	0·20—0·21	0·22
Akcje Tow. przemysłowych:		
Zieleniewski I—IV . . .	15·50—15·00	13·30—14·25
Cegielski I—IX	0·99—1·00	0·90 0·92
Potęga I—II	—	—
Trzebinia I—IV	1·30 1·20	1·15—1·20
Rohn, Zieliński i Ska .	—	—
Pocisk I—III	—	—
Parowozy I—III	0·60—0·58	—
Automotor I—II	—	—
Górka I—III	24·50—24·75	22·60—23·75
Siersza I—IV	7·60—7·50	7·00—7·20
Tepege I—IV	4·25—4·15	3·90—4·00
Polska Nafta I—III . .	0·65—0·63	0·60—0·63
Pokucie I	0·59—0·58	0·55—0·57
Oikos I—IV	—	—
Pezet I—IV	—	—
Strug I	1·20	1·20
Syndykat koszyk. I—III	0·14	—
Niemojowski I	0·95	0·85—0·90
Ryngraf I—II	—	—
Tłuszcze Trzebinia I—II	—	—
Azot	—	—
Terropol	—	—
Elektrow. Siersza I—IV	0·31—0·30	0·29
Ćmielów I—II	1·05	0·80—1·00
Krakus I—VI	1·35—1·30	1·25
Chodorów I—V	8·40—8·20	7·50—7·75
Chybie	12·00—11·75	10·00—11·00
A. Piasecki	—	1·55
Lud. Zakł. Garb. . . .	—	—
Kapelusze Myślenice . .	—	—
Lemiesz I—II	—	—
Gazy ziemne I—II . . .	—	—

Papiery dywidendowe w Warszawie

z dnia 1 września 1924 r.

AKCJE:	W złotych — Transakcje
Bank Handlowy	8·10—8·05
Bank Zw. Sp. Zar.	7·88
Cegielski	0·93—0·95
Parowozy	0·52—0·53
Starachowice	3·98—3·85
Zieleniewski	13·75—14·50
Żyrardów	59·00—57·00
Haberbusch	6·80—6·40
Nafta Polska	0·65
Spirytus	2·50—2·35
Chodorów	7·70—8·25
Ćmielów	—
Nobel	—
Ursus	4·00—3·70
Bank Przem. Lwów	—

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 1 września. Początkowe kursy papierów polskich w tysiącach koron. Bank Hipoteczny 11, Goleszów 810, Siersza górnicza 75, Silezia 27, Fanto 250, Galicja 1260, Lumen 12, Nafta 202, Schodnica 285—295. Usposobienie spokojne.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Przewodnik handlowy i informacyjny po Krakowie

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom.

ANTYKI

HALA LICYTACYJNA Bracka 6 Tel. 2408. Stała wystawa mebli, tkanin, obrazów i brązów, oraz artyst. przemysłu krajowego. Ekspedycje także w języku obcym.

APARATY PRZYBORY FOTOGRAF.

B. FUROWICZ SŁAWKOWSKA 3 (Hotel Saski).

Warszawski Skład przyborów fotograficz. *Szewska 2. Tel. 1428*

APTEKI

FIGOL „JAHR" idealny środek przeczyszczający dla dzieci i dorosłych.

Główny skład: Apteka Gralewskiego Kraków — Tel. 402

ARTYKUŁY DO PODRÓŻY

Tutaj skład galanterja skórzana i przybory do podróży

M. Leitner Rynek główny 34

ARTYKUŁY GOSPODARCZE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9 najlepsze mydła do prania, wyr. szczotkarskie wszelkiego rodz. Ceny konkurencyjne.

BANKI

A. HOLZER Dom bankowy i kantor wymiany UL. ŚW. GERTRUDY 11

Bank Małopolski S. A. Załatwia wszelkie czynności bankowe.

Powszechny Bank Kredytowy S. A. we Lwowie. — Oddział w Krakowie, Rynek gł. 35. Załatwia wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje wkłady na oszczędności.

Ziemski Bank Kredytowy T. A. we Lwowie — Oddział w Krakowie, Florjańska 32. Załatwia wszelkie transakcje w zakres bankowości wchodzące. Sprzedaż i kupno walut, papierów wart., udziela kredytów.

BIELIZNA

TYDZIEŃ KOSZUL! Okazyjne ceny! „AU BON MARCHE" św. Tomasza 20, róg Szpitalnej

H. Bałabuszyńska & F. Wojas ul. Szewska 19

Najtańsze źródło zakupu Dom handlowy „POOL" Wielopole 14.

FABRYKA bielizny i trykotarzy S. A. Kraków - Podgórze, Dąbrowskiego L. 15.

Bielizna damska i męska KAROL JAROSZ Florjańska 35. Tel. 2329.

NA RATY! A. MAJBRUCH UL. MIODOWA 14

J. NOWAK FLORJAŃSKA 11 Bielizna — wyprawy — płótna

Najlepsze źródło męskiej i damskiej M. Pietroń i Synowie ul. Karmelicka 12.

GWARANTOWANA Bielizna stałowa „egipska". Tkana na miarę. Cen nad „Specjal. Wäsche". Wien. STEFAN PIETROŃ Karmelicka 12.

Bracia Sperber Rynek główny 30

Hugo Weinmann Starowiślna 6

Wykończalnia bielizny Ligi P. P. Grodzka 13. Bielizna, wyprawy, hafty.

BIURA SPEDYCYJNE

WŁADYSŁAW ROPSKI Centrala: Rynek Gł. 39 A—B Filja: Rynek Gł. 30 0—D Biuro kupna, sprzedaży realności majątków ziemskich, głównych i p. oraz biuro ogłoszeń Telefon 4102 i 3529

BROWARY

Browar Okocim reprezentacja: ul. Jana 5. Tel. 195.

CERATY

Na stoły i meble do nabycia w firmie Przemysł Linoleum i Cerat Rynek 10.

CUKIERNIE

P. MAURIZIO Rynek główny 38

J. Noworolski Sukiennice

CUKRY

Krakowska fabryka opłatków, andrutów i wafli ul. Brol. Jadwigi 20.

FABRYKA A. PIASECKI S. A. Rynek 27 i 47 Pierwsza Małopolska Fabryka wyrob. cukrów i czekolady S. A. Podgórze, Kopiec 19 Tel. 2010 Sklep fabryczny Starowiślna 1 vis à vis poczty

DELIKATESY

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9 Świeże masło deserowe, towary spożywcze, konfitury, czekolady, cukry, klasika.

J. CYANKIEWICZ Sławkowska 21. Wina rozl. konserwy rybne i mięsne

K. HUET UL. FLORJAŃSKA 23 POKOJE DO ŚNIADAŃ

H. Oskarbski, T. Malczewski i S-ka ul. Szewska 5 Towary kolonjal. i wina.

Najtańsze źródło zakupu! FR. PAWŁOWSKI Róg plant. - Szewska 27. Świeże masło deserowe.

FARBY, LAKIERY

FR. LENERT SŁAWKOWSKA 4. — TEL. 101 Skład farb, materjałów budow., benzyny, smarów i olei

T. MĘŻYK PLAC SZCZEPAŃSKI 1. S Sznury do bieliz. mydło wosk. farby do dużych kolonjal. rybny i przetwor.

FORTEPIANY

Helena Smolarska Szewska 9 Telef. 1365

Wyłączne zastępstwo firm: *Bechstein* *Blüthner* *Bösendorfer* i innych.

JÓZEF WITEK samodzielny mechanik, stroiciel fortepianów, b. pierw. stroiciel fortepianów fb. Gabryelski, ul. Stolarska L. 6 Telefon 389.

FRYZJERNIE

JAN NIEŻYŃSKI Fryzjer damski Perfumerja, salon kosmetyczny PLAC WW. ŚWIĘTYCH 11

FUTRA

PIERWSZORZĘDNY SKŁAD FUTER A. JACHIMSKI ULICA GRODZKA L. 14-16.

St. Kierzek kuśnierz ul. św. Anny L. 4.

Futra firmy K. i R. Moor uznane za najlepsze, najtrwalsze i najtańsze Kraków, Grodzka 13. Telefon 17

Pierwszorzędny skład futer i pracownia kuśnierska G. SPRUNG Grodzka 30. — Tel. 2476.

GALANTERJA

E. Ostaszewski i E. Mayer Rynek gł. 5.

A. TESLAK 29 Sukiennice 30 galanterja, konfekcja damska i męska — polecą również wyroby kwintne delikatesy

GARAŻE

AUTO - PALAIS W. Rippera ul. Smoleńsk 31, Telef. 167 pomieszczenia samochodów z wszelkiemi wygodami, benzyna i oliwa na miejscu

HOTELE

Hotel Francuski ul. Pijarska 4

„Grand - Hotel" Sławkowska 5

Hotel i restauracja „Monopol" Grodzka 6 Telef. 409 Wszelkie komfort ... mieszk. ...

HOTEL NARODOWY POSELSKA 22. — TEL. 3022.

Hotel „Polonia" Basztowa 25

HOTEL POLSKI Florjańska 42. Tel. 469

PIERWSZORZĘDNY z komfortem urządzony HOTEL POD RÓŻĄ ulica Florjańska L. 14. Telef. 2263. Telef. 2263.

HOTEL SASKI Sławkowska 3. Tel. 37.

INSTALACJE ELEKTRYCZNE

„AGRODYNAMO" inż. T. Kleczewski Jagiellońska 6. Tel. 3566

SZ. PIOTR KROL Przedsiębiorstwo elektrotechn. Wiślna 3 tel. 2686 Wszelkie urządzenia oświetlenia elektrycz. i przebłamania sily ... telefonu 1 i

INSTRUMENTY MUZYCZNE

LEOPOLD HUTTERER Grodzka 43 R.

JUBILERZY ZŁOTNICY

Obrączki ślubne, pierścionki, broszki i t. d. w złocie i srebrze oraz galanterja w dużym wyborze M. Jakubowski. Sukiennice 26—27.

KAPELUSZE

Kapelusze i czapki do dużym wyborze L. HOCHSTIM ULICA FLORJAŃSKA L. 5.

Najnowsze modele wiedeńskie. Kapelusze damskie, przybory modniarskie JADWIGA CYPES, POSELSKA 20. Ceny konkurencyjne.

KAWIARNIE

»CENTRALNA« ul. Dunajewskiego 1 Telefon 1460

»ESPLANADA« Karol Wołkowski ULICA PODWALE L. 1

„Grand-Hotel" *ul. Sławkowska 5*

„TEATRALNA" Szpitalna 38. Tel. 2320 vis à vis Teatru im. Słowackiego

KINO-TEATRY

KINO „NOWOŚCI", ulica Starowiślna L. 21. — Telefon 2345.

KINO „WARSZAWA", — Stradom 15.

KOŁDRY

K. Sulikowski Grodzka 59

KONFEKCJA MĘSKA

W. CAR mag. tow. modnych męskich i damskich Sławkowska 6 ...

J. GOLDMANN STRADOM 18 Kapelusze, bielizna, krawaty

NA RATY GRÜNBAUM i ROTNER Konfekcja damska i dziecięca Bielizna damska, męska i dziecięca. Obuwie. Wyroby gotowe ... Grodzka 12 i J. Dietl 11. Ceny umiarkowane i dogodne. Przy ... okazji rabat. Wielopole 15, vis à vis P. K. O.

Skórczewski i Polakiewicz Florjańska 13

Magazyn galanterji, skład konfekcji obuwia, kapelusze damskie, przybory ...

Z. ZDANOWICZ Sławkowska 3 Telefon Nr 516

KONFEKCJA DAMSKA

WIKTOR GROMOWICZ ulica Sławkowska 10. Magazyn bławatny oraz pierwszorzędna pracownia sukien i kostjumów damskich

KAROL JAROSZ bluzki i płaszcze. Florjańska 35. Telef. 2329.

Maison Riette Sławkowska 25. Modele Modele.

Najnowszy oryginalne paryskie modele ... przybory modniarskie oraz akcesorja i jedwabie. Hurtownia Detaliczna S. WURZEL Rynek gł. 11, w podwórcu (Dom Wenecki)

KONFEKCJA DZIECIĘCA

ADOLF FABER FLORJAŃSKA 6. STROJE DAMSKIE

KSIĘGARNIE SKŁADY NUT

J. Czernecki, Rynek gł. 11

Dr K. Wł Kamieniecki ODBUDOWA PAŃSTWOWOŚCI POLSKIEJ Nowa zbiorowa dokumenty 1912—1914 — Cena zł 20 z przesyłką pocztową zł 21 Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Gebethner i Wolff Rynek gł. 23 książki, nuty, pisma krajowe i zagraniczne

Księgarnia „Nauka i Sztuka" Podwale 6. Książki szkolne

Księgarnia Polska mapy, książki, atlasy, nuty ... instrumenty muzyczne i oraz Sławkowska 3 (Hotel Saski)

Księgarnia T. S. L. św. Anny 5 — Książki szkolne

ŻURNALE MÓD M. LANDAU, Krzyża 5

KOSMETYKI

PASTA DO ZĘBÓW „DERMADONT"

Oryginalna WALLACE-KOSMATA Eau de Cologne Russe wszędzie do nabycia

KWIECIARNIE

J. MARKIEWICZ Wielki wybór roślin, kwiatów i wieńców — Ceny niskie KARMELICKA 7

LIKIERY

Fabryka najprzedniejszych likierów ERVEN LUCAS BOLS Rok zał. 1575 Żądać wszędzie!

LINOLEUM

wszelkiego rodzaju do nabycia w firmie PRZEMYSŁ LINOLEUM I CERAT Rynek Główny 10.

MALARZE

KAROL ORLECKI malarz dekoracyjny, pokojowy i kościelny, oraz pokostnicze-lakiernicze Lobzowska 15 T 1520

MANUFAKTURA

BOJARSKI & HEINICH W WARSZAWIE Przedstawicielstwo i Skład Komisowy Akc. Tow Przemysłowego JULJUSZA HEINZLA W ŁODZI oddział w Krakowie, Florjańska 4.

MASARNIE

Tomasz Knobel Długa 27

MASZYNY DO PISANIA

L. AKSMAN Szewska 22

MASZYNY DO POWIELANIA

Rudolf Nowak *Grodzka 44. Tel. 35-1*

MASZYNY I NARZĘDZIA ROLNICZE ORAZ WOZY GOSPOD.

JAN CHLIPALSKI Rynek Kleparski 11 — Telefon 1592 —

MEBLE

LEON GOTLIEB urządzenia pokoi Rynek gł. 12. Telef. 4498.

SZCZEPAN ŁOJEK parowa fabryka mebli UL. SZPITALNA L. 34.

M. PLESZOWSKI MAŁY RYNEK L. 2 TELEFON Nr 4156 poleca urządzenia mieszkań, żywany porcelany, kołdry, koce, łóżka mosiężne, niklowe, dekoracje wnętrz, brokaty i t. p.

MEBLE BIUROWE

„Jerzy" Kraków, Florjańska 28 Katowice, Zielona 15 Lwów, Sykstuska 2

MLECZARNIE

E. DOBRZYŃSKA obecnie R. PYTEL wyśmienite obiady i kolacje po przystępnych cenach. Plac WW Świętych 10. Tel. 3528

R. Chmura i R. Zawilińska ul. św. Jana 13 poleca się swą kuchnią domową.

MODNIARSTWO

Najnowsze modele oraz przeróbka K. Jarosz, Florjańska 35 Ceny przystępne

DORA KLEIN Szpitalna 1. Tel. 2211 Pod kapelusze damskie oraz przybory modniarskie hurt i częściowe

NACZYNIA

Bernard Greschler Grodzka 43 Naczynia aluminiowe.

ADOLF SATTLER GERTRUDY 24 Artykuły żelazne i naczynia aluminiowe.

OBUWIE

GIZELA BRAND obuwie wykwintne damskie i dziecięce ulica - Starowiślna L. 6.

M. BOCHENEK skład obuwia ULICA STRADOM L. 19

Wykwintne zajmie obuwie MAREK CZOPP UL. SZEWSKA 13.

Skład fabryczny pasty do obuwia i podłóg DOBROLIN ul. Sierotwińska, ul. Sienna 12.

JÓZEF DZIDEK Tomasza 9, róg Sławkowskiej — Pracownia obuwia. —

KEMPLER & SCHÖNBERG Szczepańska 5 polecą również kalosze i śniegowce.

Oryg. obuwie angielskie z gumowemi podeszwami poleca f-ma Leserkiewicz i Ska Rynek 11 pl. Szczepański 2

ANTONI WILIŃSKI magazyn obuwia męskiego damskiego i dziecięcego. UL. ŚW. TOMASZA 18.

OPTYCY

Teodor Tomaszkiewicz optyk i mechanik Florjańska 30. Wejście z sieni.

OWOCARNIE

Główny skład owoców południowych B. ANIS Szewska 15. — Telefon 1565.

OZDOBY CHOINKOWE

LIGA POMOCY PRZEMYSŁOWEJ GRODZKA 13.

PERFUMERJE

Teofil Bękner Sukiennice 20

L. Korzeniowski Florjańska 29. Perfumy na wagę.

LESERKIEWICZ I SKA Rynek główny L. 11 Plac Szczepański L. 2

Witold Theobald Jawniej Bracia Theobaldowie Perfumy na wagę. — Sławkowska 1

Bracia Weissberg Krakowska 17 Telefon 4524.

PŁASZCZE GUMOWE

CENY ZNIŻONE! A. BROSS Florjańska 11 obok bramy Florjańskiej

PŁÓTNA

I. WIKLER, STRADOM 5 poleca płótna, szyfrungi, bieliznę osobistą, stołową i pościelową, zefiry, drelichy i koce 2 fabryk zagranicznych

PRALNIE

„TĘCZA" Centrala: Czarnowiejska 72 Telefon 1471.

PRZYBORY PISM.

H. GRÜNBERG. WIŚLNA 8. Tel. 4198. Magazyn papieru, przyb. pism. szkolne i t. d.

Wyłącznie kart artystycz. i Hurtownia papieru „KRAKUS" ul. Mostowa 1

PAPIERNIA SZ. NEUMANN Bracka 55. Telefon 4618 poleca zeszyty, tapety oraz wszelkie papiery.

A. ZEMBRZYCKI przybory szkolne i kancelaryjne. Papier, olejne, „Lettres" Florjańska 3.

PRZYBORY WOJSKOWE

J. KASESNIK Florjańska 20 Telefon 1500 Pierwszorzędny skład wszelkich przyborów wojskowych, materjałów, galanterji, artykułów do podróży i t. d.

RESTAURACJE

„Grand - Hotel" Sławkowska 5.

RESTAURACJA MIESZCZAŃSKA Florjańska 19.

STARY TEATR ul. Jagiellońska 1. Filja: „Hotel Francuski", ul. Pijarska 13.

W. BAZES RYNEK GŁÓWNY 35 Krzysztofory

A. EDER Florjańska 6 — Tel. 2231 specjalne porcelana Rosenthala

J. GROSS RYNEK GŁ. 3 lampy elektryczne, porcelana kryształy

WŁ. TOMASZEWSKI RYNEK GŁ. 16 TEL. 1348 w wylotu ul. Grodzkiej

M. i B. Weissberg Starowiślna 10 — Tel. 2658 Polecą również naczynia aluminiowe

ARNOLD WEISSMANN SZEWSKA 13.

RĘKAWICZKI

Najtańsze źródło zakupu Dom handlowy „POOL" Wielopole 14.

RYBOŁÓWSTWO

WIKTOR WANDERER SZEWSKA 21. — TEL. 3520

RYTOWNICY

Wetwórnia pieczęci kauczuk. monogramy — herby — podpisy wykonuje MIECZYSŁAW PREISNER Rynek główny 7 (w podwórzu).

Atelier art.-rytownicze EDWARDA SOKOLA Grodzka 58 wykonuje wszelkie zamówienia po cenach niskich

J. Walenta *Pieczęcie kauczukowe monogramy i herby* *Sławkowska 3 (Hotel Saski).*

SAMOCHODY

BUICK Zastępstwo „Elbor" S. A. I. J. BORKOWSKI Oddz. Kraków, Rynek gł. 36

Samochody FORD Zastępstwo „Elbor" S. A. I. J. BORKOWSKI Oddział Kraków, Rynek gł. 36

SANITARNE

„SANITARJA" Sp. z ogr. odp. Sławkowska 6. - Tel. 3050 instr. lekarskie, art. gumowe, opatrunki, szkła chemiczne.

SKŁADY SKÓR SZEWSKICH

FABRYKA SKÓR W RYBNIKU BRACIA ŻUREK HURTOWNY SKŁAD UL. STAROWIŚLNA L. 10

SPORT

LESERKIEWICZ I SKA RYNEK GŁÓWNY 11 PL. SZCZEPAŃSKI 2

SWIECE-MYDŁO

Filja krakowskiej fabryki szczotek i pędzli Sławkowska 2. — Tel. 2478 Skład świec „GLORJA"

SZKŁO PORCELANA

SZTANDARY

Kopaczyński i S-ka Bracka 2. Telefon 2330. Pracownia dla sztuki kościelnej.

TECHNICZNE

I. MACHAUF, Dunajewskiego 6 Bogato zaopatrzony skład maszyn, pomp, narzędzi, stali, narzędzi i wszelkich przyborów technicznych i elektrotechn. Tel. 3901.

TOWARY BŁAWATNE

NA RATY plusze, aksamity, jedwabie, materjały wełn. oraz płótno poleca GRODZKA 69

M. Schenker Rynek Gł. 15. Tel. 2399

TOWARY KOLONJALNE

STEF. CIEŚLA, Karmelicka 9 herbata, kawa, wszelkie gatunki mąki, węgierskiej i krajowej, cukier cały i t. d.

Z. SPIECHOWICZ i M. FILIPEK Grodzka 26. Tel. 165.

UBRANIA GOT.

NA RATY!! J. EMMER Rynek gł. 11 (w podwórzu).

NA RATY A. MAJBRUCH MIODOWA 14.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej Ceny o 25% zniżone S. STRASSBERG, UL. FLORJAŃSKA L. 6

USZCZELNIENIA

USZCZELNIENIA azbestowe, fibrowe i gumowe H. SPIRA Zwierzyniecka 23 Telefon 1394

WARSZTATY

Cukiernicze, naczynia i sklepowe przyrządy -przeróbki także na raty Stefan Ryczaj, ulica Gołębia 3.

WITRAŻE

T. Zajdzikowski św. Jana 30.

WODY MINERALNE

Woda gorzka „AMERA" wyrobu fabryki K. Rzęca i Chmurski ul. św. Gertrudy L. 4 Najlepszy środek przeczyszczający. Do nabycia w aptekach, drogerjach i t. p.

WÓDKI i WINA

T. CIEŚLIŃSKI i Ska (wylot ul. Tomasza) Szpitalna 10. Sprzedaż detaliczna win i wódek po cenach hurtowych

Federowicz i Połupny Podwale 6. Tel. 123 wyłącz win musu i hurt handel win, wina wszalne z ...

WYROBY BAWEŁNIANE

Kupujcie znane krajowe wyroby bawełniane firmy Bcia CZECZOWICZKA WANDRYCHOWIE !! Sprzedaż hurtowna !! Posiada składy hurtowne we wszystkich większych miastach w kraju.

WYROBY DREWNIANE DO BATIKOWANIA

Wiktor Wanderer ul. Szewska 21 Tel. 3520.

WYROBY KOSZYKARSKIE

SYNDYKAT KOSZYKARSKI S. A. Szczepańska 1, tel. 1493

WYSTAWA ARTYSTYCZNA

SALON SZTUKI Szpitalna 40, telefon 2486. Meble artystyczne, Dywany perskie, Obrazy — Antyki, Brązy — Rzeźby.

WĘGIEL DRZEWO

A. BLUMENFELD Pawia 12. Tel. 59 Zastępstwo hurt. i detal. węgla z kopalni Jaworzno i węgla gwarancyjnego ...

Sprzedaż i zastępstwo węgla wyłącznie jaworznickiego A. GROSS i SYN Pawia 7 Telef. 1436

Główne składy węgla i drzewa Dra Fr. Jelenka i Sp. Pawia 5. Tel. 134. Zast. węgla jaworznickiego.

Jan Kwiatkowski Zwierzyniecka 19 Tel. 79 albo 1403 Najlepsze gat. węgla i drzewa.

POLSKI TARG Składy węgla górnośląsk., koksu, brykietów i drzewa przy ulicy Pawiej 2 Biuro Potockiego 3 tel. 67.

WĘGIEL ŚLĄSKI i KRAJOWY dostarcza wagonowo POLSKA SPÓŁKA WĘGLOWA Ambrożego Pusztanka 11 — tel. 1075.

ZAKŁADY FOTOGRAF.

Zdjęcia wykonuje w 5 minutach fotografje do legitymacji, powiększenia i t. d. Zakł. fotogr. „ERNA" Starowiślna (róg Wielopola)

St. Stadler *dawniej B. Henner* *Szewska 27.*

ZAKŁADY KRAWIECKIE

Henryk Blatt Szewska 18.

M. CZAJA magazyn sukien męskich MIKOŁAJSKA 11.

SPÓŁKA krawiecka W Filipkiewicz i T. Bętkowski ..., ulica Florjańska L. 57. Magazyn sukien męskich. Skład materjałów angielskich i krajowych.

J. GAGATEK Hotel Saski, tel. 4011.

PIOTR GÓRKA ul. Mikołajska 18 telef. 3037 — 25% niżej i o cenach — Wykończenie solidne.

Zakład krawiecko-damski i męski J. Kumala ulica Szczepańska L. 11.

ANTONI MALARZ Grodzka 50, II p. SKŁAD SUKIEN MĘSKICH. Także w spłatach

J. Aksak i Fr. Mecnarowski Sławkowska 25. Tel. 3111.

ZAKŁADY KRAWIECKIE DLA PAŃ

25% taniej wykonuje Zakład krawiecki męski i damski J. GAJDA Dębniki Rynek 9

W. Węglarski Gołębia 5. Tel. 1518.

ZAKŁAD POJAZDOW

Wynajmuje na śluby, wycieczki i do dworca kolejowego T. ŻEGLIKOWSKI Karmelicka 46. Tel. 69.

ZAKŁADY TAPICERSKIE

FRANCISZEK ŻAK DŁUGA 23.

ZEGARMISTRZE

OMEGA

ŻELAZO

KARNISZE MOSIĘŻNE najtaniej S. BREIT, ul. Sienna 1

Łopaty stalowe Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

PODKOWY gotowe i półfabrykaty Kres S. A. Biała (ad Bielsko)

ZAKŁADY POGRZEBOWE

Zakład pogrzebowy ONUFREGO FIUTA Grzegórzecka 7, tel. 4105 vis à vis Collegium medicum

Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie ... Rządca drukarni L. K. Górski.